



**CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT  
ZESPÓŁ REALIZACJI  
BADAŃ

29-35-69, 628-37-04  
21-07-57, 628-90-17

UL. ŻURAWIA 4A, SKR.PT.24  
00-503 W A R S Z A W A  
TELEFAX: 29-40-89

BS/19/15/93

**MIESZKAŃCY WOJEWÓDZTW  
ŁÓDZKIEGO I KATOWICKIEGO  
O SYTUACJI W KRAJU**

Komunikat z badań

Warszawa, luty 1993 r.



MIESZKAŃCY WOJEWÓDZTW  
ŁÓDZKIEGO I KATOWICKIEGO  
O SYTUACJI W KRAJU

---

- ◆ W województwie katowickim nastroje w styczniu były wyraźnie lepsze niż w pozostałej części kraju.
  
- ◆ W niespełna miesiąc po kompromisowym zakończeniu konfliktu strajkowego więcej osób na Śląsku niż w Łódzkiem wierzy w pozytywne skutki rządowej polityki gospodarczej oraz w to, że rząd utrzyma się dłużej niż rok. Równocześnie na Śląsku jest silniejsze przekonanie, że strajk jest skutecznym sposobem rozwiązywania problemów.
  
- ◆ Zdecydowana większość instytucji publicznych cieszy się większym zaufaniem w województwie katowickim niż w łódzkim. Wyjątkowo niski jest w Łodzi poziom zaufania do władz lokalnych.

Analizując i próbując wyjaśnić różnice w zachowaniach, postawach i poglądach Polaków, szczególną uwagę zwykliśmy poświęcać różnym cechom statusu respondentów, takim jak: wykształcenie, zawód, dochody, ewentualnie cechom "przypisanym" (płeć, wiek). Tymczasem, jak wynika z licznych sondaży, nie miały wpływu na różnice w opiniach badanych mogą mieć odrębności regionalne. Jakkolwiek bowiem Polska nie należy do krajów, w których do odrębności tych (np. etnicznych) przykładana się szczególnie dużą wagę, to bez wątpienia pewne problemy w większym, inne zaś w mniejszym stopniu dotyczą poszczególnych obszarów naszego kraju.

Styczniowemu badaniu CBOS "Aktualne problemy i wydarzenia"<sup>1</sup> zostały poddane jednocześnie trzy reprezentatywne próby losowe dorosłej ludności:

- ◆ standardowa próba ogólnopolska (N=1208),
- ◆ próba mieszkańców województwa łódzkiego (N=212),
- ◆ próba mieszkańców województwa katowickiego (N=225).

Nieprzypadkowo wybrano te dwa województwa. W obydwu mamy do czynienia z dużymi skupiskami państwowych zakładów przemysłowych, które stanęły obecnie w obliczu poważnych problemów restrukturyzacyjnych. Zarówno w Łódzkiem, jak i na Śląsku wiele przedsiębiorstw specjalizuje się w jednym, określonym profilu produkcji - jest więc wiele osób,

---

<sup>1</sup> Badanie przeprowadzono w dniach 15-17 stycznia 1993 r. na reprezentatywnej próbie losowej (ważonej) dorosłej ludności Polski.

których kwalifikacje zawodowe w niedługim czasie mogą się okazać mało przydatne na zmieniającym się rynku pracy. Obydwa regiony czeka więc obecnie konieczność poważnych zmian w strukturze zatrudnienia, związanych ze zmianą profilu produkcji wielu przedsiębiorstw, z rozwojem handlu, usług itp. Wreszcie - zarówno region łódzki, jak i katowicki charakteryzują się znaczną przewagą ludności mieszkającej i pracującej w mieście nad ludnością wiejską i zatrudnioną na wsi.

Są wszakże i znaczne różnice, dzielące te dwa okręgi przemysłowe. Każdy z nich w ciągu ostatnich 200 lat był poddany innym doświadczeniom historycznym, kształtującym tożsamość i tradycję jego mieszkańców. Inne też były ich dzieje w półwiecznej historii PRL, inną rangę przypisywano wówczas każdemu z nich. Odrębność przemysłu lekkiego, zatrudniającego głównie kobiety, od przemysłu ciężkiego oraz wydobywczego spowodowała też z pewnością głębokie różnice w sposobie postrzegania dominujących grup zawodowych oraz w tradycji robotniczej, jaka ukształtowała się w każdym z tych regionów.

Zarówno Śląsk, jak i Łódź są wymieniane jako **miejsca szczególnie zagrożone konsekwencjami zmian** w polskiej gospodarce. Obydwa regiony są też uważane za przedmiot szczególnej troski rządu. Na Śląsku w końcu ubiegłego roku miała miejsce silna fala strajków, zakończona trudnym dla obydwu stron kompromisem. Łódź nie została poddana tego rodzaju doświadczeniu, jednak fakt powołania pełnomocnika rządu do spraw tego regionu świadczy o doniosłości problemów, występujących na tym terenie.

Porównanie cech socjodemograficznych respondentów ujawnia zespół różnic strukturalnych, dzielących mieszkańców obydwu województw. W województwie łódzkim ludność dzieli się na dwie zasadnicze grupy: wielkomiejską (zdecydowana większość) i mieszkającą w małych miastach, zapewne o charakterze satelickim wobec metropolii. Na Górnym Śląsku istnieje pod tym względem znacznie większe zróżnicowanie: jest to obszar pokryty gęstą siecią różnej

wielkości miast i wsi z ogromnie rozbudowaną infrastrukturą komunikacyjną. Zarówno region łódzki, jak i katowicki odbiegają od reszty kraju pod względem liczby osób w pewnych kategoriach wykształcenia: robotnicy śląscy zdecydowanie częściej od łódzkich mają wykształcenie zasadnicze zawodowe; Łódzkie jest natomiast regionem zasobniejszym w inteligencję, legitymującą się dyplomami wyższych uczelni.

W próbie z województwa łódzkiego **bezrobotni** stanowią większy, a z województwa katowickiego - mniejszy procent niż średnio w kraju. Istotnie, także dane GUS wskazują, że liczba osób bez pracy, przypadająca na każdych 100 czynnych zawodowo, jest większa w regionie łódzkim niż na Śląsku.

Obok wielu podobieństw istnieją więc również cechy stanowiące o specyfice każdego z tych dwóch, tradycyjnie robotniczych regionów. Porównajmy więc opinie ich mieszkańców o rozmaitych kwestiach w celu stwierdzenia, w jakiej mierze owe różnice znajdują odbicie w sposobach myślenia o kraju, polityce i własnej sytuacji. Analiza porównawcza będzie się koncentrowała na głównych i najbardziej charakterystycznych rozbieżnościach, dzielących poglądy mieszkańców województwa łódzkiego od poglądów mieszkańców Górnego Śląska. Tłem i punktem odniesienia przy ocenie tych różnic będą dane, zgromadzone w badaniach ogólnopolskich.

### Oceny i prognozy dotyczące sytuacji w kraju i własnej

Zwraca uwagę fakt, iż w styczniu na Śląsku nastroje były lepsze niż wśród ogółu Polaków, podczas gdy w województwie łódzkim albo nie różniły się od średnich krajowych, albo były od nich gorsze.

Tabela 1

w procentach

Czy, ogólnie rzecz biorąc, sytuacja w naszym kraju idzie w dobrym czy w złym kierunku?	Wskazania mieszkańców		
	kraju	woj. łódzkiego	woj. katowickiego
W dobrym	19	16	29
W złym	62	64	47
Trudno powiedzieć	19	20	24

W grudniu 1992 roku w regionie południowo-zachodnim, obejmującym między innymi województwo katowickie, proporcja optymistów do pesymistów była bardziej niż obecnie zbliżona do ogólnopolskiej; w regionie centralnym, w którym znajduje się województwo łódzkie, liczba optymistów i pesymistów niemal nie zmieniła się od grudnia, podobnie jak w całym kraju. Czyżby więc znaczący **wzrost optymizmu na Śląsku** istotnie był spowodowany grudniowymi strajkami i sposobem, w jaki zostały one zakończone?

Większy od przeciętnego optymizm mieszkańców Śląska ujawnia się także w prognozach sytuacji w kraju na najbliższy rok: 21% mieszkańców tego województwa uważa, że sytuacja się poprawi, podczas gdy w próbie ogólnopolskiej, a także wśród ludności województwa łódzkiego odsetek ten wyniósł 13%.

Najważniejszym zagrożeniem<sup>2</sup>, jakie stoi obecnie przed Polską, zdaniem mieszkańców obydwu województw, jest **bezrobocie** (wymieniło je 63% respondentów w Katowickim i 62% w Łódzkim). Na Śląsku większe niż w regionie łódzkim obawy budzi **zatrucie środowiska naturalnego** (36% wobec 26%), w Łódzkim natomiast ludzie bardziej obawiają się **przestępczości** (36% wobec 25% w Katowickim) oraz **głodu, niedostatku żywności** (20%

<sup>2</sup> Pytanie brzmiało: "Które z poniższych problemów, przed którymi stoi nasz kraj, uważa Pan(i) za najważniejsze?" Respondenci mogli wybrać nie więcej niż trzy z dwunastu problemów.

wobec 11% w regionie katowickim). Te rozbieżności z jednej strony świadczą o specyfice problemów, z jakimi mają na co dzień do czynienia mieszkańcy obydwu regionów, z drugiej zaś ilustrują różnice w nastrojach i poziomie optymizmu (obawy przed głodem).

Różnice w ocenie sytuacji kraju i prognozach na najbliższą przyszłość w pewnym stopniu pokrywają się z różnicami w poglądach respondentów na własną sytuację.

Tabela 2<sup>3</sup>

w procentach

Ocena warunków materialnych własnego gospodarstwa domowego	Wskazania mieszkańców		
	kraju	woj. łódzkiego	woj. katowickiego
Złe	43	45	36
Dobre	12	8	16

Porównując swój obecny standard życia z tym sprzed roku i sprzed pięciu lat, mieszkańcy województwa katowickiego w większym niż przeciętny stopniu byli skłonni do pozytywnych ocen, podczas gdy w Łódzkiem liczba pozytywnych opinii nie była większa od średniej krajowej. W obydwu jednak okręgach zanotowano mniejszą od przeciętnej liczbę ocen negatywnych.

Na pytanie, czego obecnie obawiają się najbardziej<sup>4</sup>, respondenci z województwa łódzkiego i katowickiego odpowiadali bardzo podobnie, jednak na Śląsku mniejszą uwagę niż w Łódzkiem zwracano na lęk o stan zdrowia własnego lub rodziny; wspólne obawy obydwu grup respondentów dotyczą obniżenia poziomu życia oraz braku pieniędzy na leczenie w przypadku choroby. Charakterystyczna wydaje się wszakże inna różnica:

<sup>3</sup> W niektórych tabelach dane nie sumują się do 100, ponieważ nie przedstawiono pełnych rozkładów odpowiedzi.

<sup>4</sup> Pytanie brzmiało: "Na tej karcie wymienione są różne sprawy, które mogą być źródłem niepokoju, lęku, obaw. Proszę powiedzieć, czego Pan(i) osobiście obawia się obecnie najbardziej? Które z tych spraw są dla Pana(i) przede wszystkim źródłem niepokoju, lęku?"

Tabela 3

Województwo	Odsetek respondentów, deklarujących obawę przed:	
	utrata pracy	upadkiem firmy, w której pracują
- łódzkie	59	32
- katowickie	62	24

Być może na Śląsku ludzie mniej obawiają się upadku przedsiębiorstw, ponieważ są przekonani o ich dużym znaczeniu dla gospodarki kraju. Bardziej natomiast obawiają się, że zmiany restrukturyzacyjne ograniczą liczbę miejsc pracy w zawodach, które dotychczas dominowały w tym regionie. W województwie łódzkim większe obawy przed upadkiem przedsiębiorstwa wcale nie powodują większego lęku przed bezrobociem. Może to świadczyć, iż mieszkańcy tego regionu bardziej niż mieszkańcy Śląska wierzą w skuteczność przedsięwzięć restrukturyzacyjnych, otwierających możliwości zatrudnienia w nowo powstałych, prywatnych lub sprywatyzowanych firmach. Za taką interpretacją przemawiałyby różnice w proporcjach osób, zatrudnionych w różnego typu przedsiębiorstwach:

Tabela 4

	Odsetek respondentów zatrudnionych w przedsiębiorstwie			
	państwowym	spółdzielczym	sprywatyzowanym	prywatnym
Średnio w kraju	69	6	8	16
W województwie łódzkim	64	9	11	13
W województwie katowickim	82	2	4	10



Wynikałoby z tego, że w województwie łódzkim procesy restrukturyzacyjne są bardziej zaawansowane niż na Śląsku. Rynek pracy jest tam "elastyczniejszy", daje większe możliwości zmiany miejsca, a zapewne także i rodzaju wykonywanej pracy. Z drugiej strony jednak pamiętajmy, że odsetek bezrobotnych w próbie łódzkiej jest kilkakrotnie większy niż w próbie górnośląskiej. Być może jest to prosta konsekwencja większego zaawansowania zmian prywatyzacyjnych, czyli trudnego okresu przejściowego, który na Śląsku - jeśli za miarę przyjąć skalę "upaństwowienia" przedsiębiorstw - jeszcze nie nastąpił.

### Stosunek do rządu i jego polityki

Zarówno wśród mieszkańców województwa katowickiego, jak i łódzkiego rząd ma nieco więcej zwolenników niż średnio w kraju.

			CBOS
ODSETEK RESPONDENTÓW OKREŚLAJĄCYCH SIĘ JAKO ZWOLENNICY RZĄDU:			
średnio w kraju	w woj. łódzkim	w woj. katowickim	
<b>43</b>	<b>49</b>	<b>48</b>	

Poważne różnice ujawniają się jednak, gdy mowa o polityce gospodarczej rządu: w województwie katowickim budzi ona wyraźnie większe nadzieje, w łódzkim zaś - mniejsze.

			CBOS
ODSETEK RESPONDENTÓW UWAŻAJĄCYCH, ŻE POLITYKA RZĄDU STWARZA SZANSE WYJŚCIA Z KRYZYSU GOSPODARCZEGO:			
średnio w kraju	w woj. łódzkim	w woj. katowickim	
<b>37</b>	<b>34</b>	<b>43</b>	

Różnica dotyczy więc nie tyle oceny rządu, ile raczej nadziei na wyjście z kryzysu gospodarczego. Tak więc wyższy poziom optymizmu mieszkańców Śląska znajduje odbicie w większych nadziejach, iż obecna polityka gospodarcza doprowadzi do sukcesu. Mieszkańcy Śląska bardziej zatem liczą na rząd Hanny Suchockiej i mają do niego większe zaufanie. Częściej też (31% wobec 21% w woj. łódzkim) uważają, iż rząd ten utrzyma się dłużej niż rok oraz że korzystne będzie przyznanie mu prawa do wydawania dekretów (41% wobec 34% w woj. łódzkim). Skąd bierze się ta różnica w poziomie zaufania do rządu i jego polityki gospodarczej? Czyżby istotnie "śląski optymizm" wynikał ze sposobu, w jaki rozwiązano problem grudniowych strajków?

### Opinie o instytucjach i organizacjach

Dość duże i - jak się wydaje - charakterystyczne różnice między mieszkańcami Śląska i regionu łódzkiego występują w ocenach działalności rozmaitych instytucji, obecnych w polskim życiu publicznym.

Tabela 5

	średnio w kraju	w woj. łódzkim	w woj. katowickim
Sejmu	22	22	20
Senatu	22	15	22
Prezydenta Lecha Wałęsy	37	34	45
Rządu	40	34	39
Kościoła	41	29	38
NSZZ "Solidarność"	35	26	33
OPZZ	29	25	20
Rzecznika Praw Obywatelskich	61	66	70
Najwyższej Izby Kontroli	39	35	46
Władz lokalnych	50	26	54
Policji	67	54	71
Wojska	72	65	78

Różnice istotnie są wymowne. Zdecydowana większość instytucji i organizacji cieszy się większym zaufaniem na Śląsku niż w województwie łódzkim. Mieszkańcy województwa katowickiego bardziej ufają władzy, zwłaszcza prezydentowi, ale nie tylko. Na Śląsku znacznie popularniejsze niż w Łódzkiem są instytucje o charakterze apolitycznym, postrzegane często jako te, które służą ochronie interesów przeciętnego człowieka przed różnymi zagrożeniami: Rzecznik Praw Obywatelskich, NIK, policja. Zaskakująco niska jest w województwie łódzkim

ocena działalności Senatu, zwłaszcza w zestawieniu z "przeciętną" oceną Sejmu. Kościół także ma w województwie łódzkim wyraźnie mniej sympatyków (o 12 punktów) niż średnio w kraju. Największa jednak różnica między Łodzią a resztą kraju dotyczy oceny działalności władz lokalnych. Istotnie, Łódź nie należy do najbardziej zadbanej miast, wiele mówi się o problemach związanych z renowacją XIX-wiecznej zabudowy i odtworzeniem miejskiej infrastruktury. Czy są to jednak kłopoty charakterystyczne tylko dla Łodzi, czy też powszechne w naszym kraju? Nie pomniejszając rangi tych problemów, trudno wszakże przypisać im całą "odpowiedzialność" za niski poziom zaufania do lokalnych władz, tak rażąco odbiegający od średniego w kraju.

Interesujące różnice w orientacjach politycznych mieszkańców obydwu województw wynikają z odpowiedzi na pytanie, w jakiej mierze działania prezydenta, rządu i parlamentu wzmacniają, a w jakiej osłabiają państwo.

Tabela 6

Województwa:	Odsetek respondentów uważających, że <u>wzmacniają państwo</u>				Odsetek respondentów uważających, że <u>osłabiają państwo</u>			
	<u>działania</u>							
	rządu	prezydenta	Sejmu	Senatu	rządu	prezydenta	Sejmu	Senatu
- łódzkie	42	25	18	11	23	39	50	51
- katowickie	42	40	16	17	31	31	58	45

Największe różnice dotyczą stopnia zaufania do prezydenta oraz stopnia nieufności do rządu. Zastanawiające przy tym, iż na Śląsku więcej ludzi niż w Łódzkiem uważa, że działania rządu szkodzą państwu. To w istotny sposób uzupełnia naszkicowany wcześniej

wizerunek mieszkańców tego regionu: rzeczywiście, stopień akceptacji rządowej polityki gospodarczej jest tam większy, ale równocześnie istnieje duża polaryzacja poglądów na ten temat. Nie bez znaczenia jest też z pewnością fakt, że pytanie sytuuje rząd obok innych instytucji, powołanych do sprawowania władzy. W przypadku respondentów, którzy stosunki między prezydentem a rządem skłonni są ujmować w kategoriach konfliktu, akceptacja jednej z tych instytucji mogła w takiej sytuacji wiązać się z brakiem akceptacji drugiej.

### Stosunek do strajków

W województwie katowickim więcej osób niż w łódzkim uważa, że strajki są obecnie dobrym sposobem rozwiązywania rozmaitych problemów.

Tabela 7

w procentach

<i>Które z poniższych stwierdzeń jest bliższe Pana(i) opinii:</i>	Wskazania mieszkańców		
	kraju	woj. łódzkiego	woj. katowickiego
W obecnej sytuacji tylko za pomocą strajków można coś osiągnąć	35	32	42
W obecnej sytuacji podejmowanie strajku w gruncie rzeczy nic nie daje	51	48	48

Różnica dotyczy jedynie opinii akceptujących opcję strajkową. Liczba jej przeciwników jest w obydwu regionach jednakowa. Wśród skutecznych sposobów obrony interesów pracowniczych w woj. katowickim strajk wymieniło 18% ankietowanych, a w łódzkim - o połowę mniej. O różnicy w stosunku do strajków świadczy także mniejsza w regionie łódzkim niż na Śląsku liczba deklaracji wzięcia udziału w akcji strajkowej, gdyby doszło do niej w miejscu pracy respondenta. W regionie łódzkim więcej osób (47% wobec 43% na Śląsku) uważa, że obecnie należy zrezygnować ze strajków, aby nie pogarszać sytuacji w kraju. Strajk w bankrutującym przedsiębiorstwie państwowym częściej jest oceniany jako szkodliwy w Łódzkiem (38%) niż na Śląsku (32%). Na tym tle dziwi rozbieżność w ocenie "adresata" akcji strajkowej.

Tabela 8

w procentach

<i>Kto, Pana(i) zdaniem, powinien decydować o spełnieniu postulatów pracowników strajkujących w państwowych przedsiębiorstwach?</i>	Wskazania mieszkańców		
	kraju	woj. łódzkiego	woj. katowickiego
Dyrekcje przedsiębiorstw	53	55	66
Rząd	22	21	16

W poglądach na ten temat respondenci ze Śląska różnią się nie tyle od ankietowanych z regionu łódzkiego, ile od mieszkańców reszty kraju. Częściej od innych uważają oni zatem, że strajki mają charakter lokalny i apolityczny, służą realizowaniu interesów regionalnych lub grupowych, a nie wpływaniu na politykę rządu. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż 82% tych osób pracuje w przedsiębiorstwach państwowych oraz że w grudniu w regionie tym miała miejsce fala strajków, która poważnie zakłóciła zaopatrzenie reszty kraju w surowce energetyczne oraz groziła paraliżem komunikacyjnym. Wówczas nie było mowy o tym, aby dyrekcje zakładów były w stanie rozwiązać konflikt. W regionie łódzkim nie doszło do strajków, państwowe zakłady zatrudniają tam mniej osób niż na Śląsku, a mimo to przekonanie, iż rząd winien rozwiązywać konflikty strajkowe, właśnie tam jest powszechniejsze.

W obydwu regionach najwięcej osób uważa, że konflikt strajkowy na Śląsku nie zakończył się ani sukcesem, ani porażką żadnego z głównych uczestników (rząd, górnicy, "Solidarność")<sup>5</sup>. Częściej jednak opinię taką formułowali mieszkańcy regionu śląskiego niż łódzkiego. W Łodzi częściej niż na Śląsku (30% wobec 16%) wskazywano, że był to sukces górników. Na sukces "Solidarności" również więcej respondentów wskazało w Łodzi (24%) niż na Śląsku (19%). Mieszkańcy województwa katowickiego częściej natomiast jako zwycięzcę konfliktu wskazywali rząd (22% wobec 18% w Łodzi). Wynikałoby z tego, że ocena mieszkańców województwa katowickiego, poparta lepszą znajomością faktów, jest bardziej realistyczna. Inaczej wszakże sprawa wygląda, gdy mowa o konkretach: na pytanie, co górnicy uzyskali w wyniku porozumienia, w Łódzkiem "przyśpieszenie programu naprawczego górnictwa" wskazało 45% respondentów, na Śląsku zaś - 52%.

---

<sup>5</sup> Pytanie brzmiało: "Czy Pana(i) zdaniem, można powiedzieć, że niedawny strajk górników zakończył się dla [górników, rządu, Związku Zawodowego »Solidarność«] sukcesem czy też porażką?"

Być może fakt ten ma związek z różnicami w poziomie optymizmu, zaufania do polityki rządu, ocenie sytuacji. Mieszkańcy województwa łódzkiego w mniejszym stopniu niż katowickiego wierzą w skuteczność wszelkich "programów naprawczych" - mimo (a może, paradoksalnie, właśnie dlatego) że w ich regionie restrukturyzacja jest bardziej zaawansowana - ponieważ bardziej dotkliwie odczuwają oni obecnie wszelkie niedogodności okresu przejściowego.

\*

\*

\*

Respondenci z województw łódzkiego i katowickiego znacznie różnią się w opiniach o własnym położeniu i sytuacji w kraju. Różne są także ich preferencje i orientacje polityczne. Te rozbieżności zapewne w znacznej mierze wynikają ze swoistego charakteru problemów, z którymi mają na co dzień do czynienia mieszkańcy każdego z tych regionów, a także ze specyficznych cech struktury społeczno-demograficznej, jakimi każdy z nich się charakteryzuje. Na Śląsku daje się zaobserwować większy optymizm co do szans wyjścia kraju z kryzysu gospodarczego oraz mniejszy pesymizm w kwestii indywidualnych szans życiowych respondentów. Łódzkie wszakże wydaje się regionem bardziej mobilnym ekonomicznie: procesy zmian własnościowych są tam wyraźnie bardziej zaawansowane niż w regionie śląskim. Zmiany wiążą się jednak z poważnymi problemami: przedsiębiorstwa są zamykane, ludzie tracą pracę. Być może stąd wynikają także różnice w nastrojach.